

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Królewiec, niedziela 4. Maja. — Gazeta Królewiecka Hartunga zawiera depeszę z Petersburga z 30. Maja, która donosi: że generał Suchosanet II. mianowanym został ministrem wojny, były poseł w Wiedniu ks. Górczakow ministrem spraw zagranicznych. Jako adjunkt jego wstępuje na miejsce Seniawinsa, koniuszy nadworny Tołstoj.

Paryż, sobota 3. Maja. — Dzisiejszy Monitor donosi, że pełnomocnik Porty Ali basza wczoraj miał posłuchanie w Tuileryach pożegnalne. Wczoraj była recepcja u cesarzowej Pani.

Paryż, niedzielę 4. Marca. — Król wirtemberski przybył tu. Dzisiejszy Monitor donosi, że ciało dyplomatyczne w sobotę złożyło cesarzowej Pani swoje życzenia.

Prócz tego ogłasza Monitor list cesarza do ministra spraw wewnętrznych, p. Billault, w którym nakazuje śledztwo przeciwko tym osobom, które pod pozorem wpływu na przedsięwzięcie, zawisłe od konsensu, ciągną zyski.

Londyn, sobota 3. Maja. — Lord Clarendon wręczył w ostatnią środę amerykańskiemu posłowi przy tutejszym dworze depeszę, w której grzecznie ale stanowczo odmawia odwołania agentów angielskich, których Ameryka względem udziału ich przy rekrutowaniu zażądała.

Wiedeń, sobota 3. Maja. — Gazeta Parma z 1. Maja oznacza jako mylną wiadomość, że wojska austriackie w Parmie powiększone zostały, że księżna ma wyjechać i że władzę cywilną wykonywa generał austriacki. Corriere mercantile donosi, że niesnaski z Neapolem załatwione zostały. Neapol udzieli amnestyi i zniesie procesa polityczne.

Berlin, 4. Maja. — Najj. Pan raczył nadać superintendentowi i proboszczowi Wandrey w Haynau w obwodzie rejencyjnym lignickim order orła czerwonego 3ej klasy ze wstęgą, konsulowi Neuhaus w Bruxelli i rewizorowi wymiarów Becker w Schönebeck w powiecie Kalbe order orła czerwonego 4ej klasy, jako i nauczycielowi i organście Chr. Gotth. Schmidt w Zinna w powiecie Torgau i wóznemu sądowemu i egzекutorowi wysłużonemu Janowi Gottf. Schneiderit w Allenburg w powiecie Wehlau powszechną oznakę honorową.

DWAJ BRACIA ARTYŚCI.

Zarys życia towarzyskiego XIX. wieku.

przez
L. P.

(Dalszy ciąg.)

Na przedmieściu św. Germana, w jednym z tych dawnych arystokratycznych pałaców, kędy od czasów ostatnich Ludwików na zewnątrz nie dodano, nie odnowiono, nie poprawiono; na wewnątrz obicia na ścianach, zasłony u okien, wierzchy na meblach wywiedle, pierwszą straciły świeżość i nosiły na sobie barwę owych starych pargaminów pożyłkłych działaniem wieków! W jednym z tych pałaców, mówię, gdzieś przed trzydziestu laty uczęszczali margrabini de Montvalais zamieszkała na nowo. Podczas panowania Ludwika Filipa pałac stał pustkami, a właścicielka jego przesiadywała najwięcej w Wiedniu lub w Pradze; nieodstępna prawie towarzysząca księżnej d'Angoulême, dzieliła z nią wygnanie; nie traciła jednak nadziei powrotu do Francji. Nieszczęsna córka Ludwika XVI. daleko od stron rodzinnych umarła. Skoro rzeczpospolita ogłosiła, że każdy wstępujący na francuską ziemię jest wolnym i pod opieką prawa, margrabina jedna z najpierwszych powróciła do Paryża. Otworzywszy na nowo pałac swojego podwoje, jeżeli w obszernych kom-

natach było mniej ludno, mniej wesoło jak dawniej, jeżeli czas nielitościwy wygnał z nich miłość i śmiechy, polityka stała się duszą rozmowy, intryga sposobem dopięcia celu, polityka jedyną rozrywką. W salonie kędy na pryncypalnej ścianie zawieszonym był w złotych ramach wizerunek Henryka V., margrabina w wygodnym krześle siedziała trzymając nogi oparte na miękkiej poduszce puchowej. W aksamitnej ciemno orzechowej sukni, cała była okryta, już nie modnym wprawdzie, ale tureckim szalem. Na głowie koronkowy półczepek z ciemnymi wstążkami, z pod którego jasnej barwy nioby starannie spuszczone zasłaniały większą połowę twarzy. Rzecz zastanowienia godna, czarne niegdyś na blond włosy zamieniła na starość! Na kolanach trzymała małego bonońskiego pieska, drugi na poduszce u jej nóg spoczywał, trzeci grzał się przed kominem. Nie wielki stół okrągły stał przed nią. Na nim złota tabakierka napełniona hiszpańską tabaką, bombonierka kryształowa ze słazowem pastylkami na kaszel, flakonik z solą angielską, jedyny ratunek na mdłości; dzwonek z porcelany saskiej. Pani de Montvalais ciągnęła pasjans (kabałę), a skoro jedną ukończyła, panna Wirginia pyta po cichu: »a czy powrócą?« Margrabina odpowiedziała: tak lub nie, rozpoczynała drugą z kolei. Kto powróci? zapytała. Co za ciekawość! Ja wolę wam powiedzieć, że panna Wirginia pochodząca

Berlin, 3. Maja. — Król Jegomość zamykając dziś o godzinie 2ej z południa w Białej sali zamku królewskiego osobiście obie izby sejmu, przywitany potrójnym okrzykiem odeczytał na tronie następującą mowę:

Wielce szanowni, szanowni i kochani Panowie obu izb sejmowych kraju! Gdym Panów przed pięćmi miesiącami na tém witał miejscu, stosunki europejskie były jeszcze mocno zawiśnię. Dalszy bieg okryty był zasłoną przyszłości, i ojezyźnie naszej mogły zagrażać poświęcenia i niebezpieczeństwa, które boska łaskawa opatrność do tej pory była od nas odwróciła. Odtąd w skutek mądrego umiarkowania wojujących mocarstw, za współdziałaniem i zgodą mego rządu, do skutku doprowadzony został szczęśliwie dawno upragniony pokój.

Drożyzna pierwszych potrzeb życia, przejmująca na początku ubiegłej zimy serce moje ciężką troską, dała się wprawdzie uczuć boleśnie we wszystkich prowincjach monarchii mojej; nie schodziło atoli, ku memu zadowoleniu na wielorakię sposobność do pracy sówitej. Wszędzie, gdzie obawiano się biedy, dokładał rząd mój starań, w niesieniu troskliwe pomocy, doznał w tem wsparcia godnego podzięką od ludu, który ochoczym okazał się do ofiar. Odtąd w skutek spełnionych nadziei pokojowych spadły znacznie ceny najistotniejszych potrzeb życia, i możemy się oddać nadziei, że zaspokajające żniwo, (oby niem Bóg zechciał kraj obdarzyć) położy koniec drożyznie.

Czynność Panów w peryodzie obecnych posiedzeń, które dziś kończymy, okazała się w wielu ważnych gałęziach prawodawstwa płodną i skuteczną.

Pod naszym współdziałaniem udało się konstytucją naszą polepszyć w głównych punktach. Równie prawodawstwo gminne wszystkich prowincji mocarstwa doprowadzone do końca. Prawo względem wiejskich władz miejscowych w prowincjach moich wschodnich przyczyni się, jak się spodziewam, do uregulowania i do dalszego rozwinięcia ordynacji policyjnej wiejskiej, pod troskliwą pieczę starych, wypróbowanych urzędów a to w sposób odpowiadający stosunkom czasu.

Prawem o oszacowaniu dóbr ziemskich przy obliczeniu części obowiązkowej w Westfalii oznaczona została droga, na jakiej zapobiedz będzie można, ze skutkiem, zgubnemu rozdrobnieniu posiadłości wiejskich zgodnie z starodawnymi zwyczajami, które w owych szczepach ludowych pozostały żywe.

Przy prawach o niektórych zmianach naszego prawodawstwa karnego i dyscyplinarnego jako i o postępowaniu najwyższych sądów państwa, uwzględniono dokładnie doświadczenia wieloletnią zdobyte praktyką.

Propozycyom celem wykonania ważnych połączeń kolei żelaznych w wielu częściach kraju okazaliście się chętnymi przez danie potrzebnych środków i zezwolenie żadnej rękoi procentów. Z tem przedsięwzięciem wiąże się nadzieje silnego utrwalenia dobrobytu onych krain.

z dawniej rodziny emigrantów, nie bogata, już nie dziesięjsza, była u margrabiny tem, co niegdyś u nas panna na respekcie nazywano, a we Francji zwą: demoiselle de compagnie. Dla czegoż tak odmienne nazwanie, a znaczenie toż samo? I znaczenie pono, nie toż samo. Dawniej u nas szlachta dobrze urodzona a mniej zamożna, do wielkich dworów oddawała córki. Była to nie służba, nie obowiązek płatny, ale niejako dokończenie wychowania młodej panienki. Tam wśród towarzyszek znajdowała się emulacya, zawiązywała przyjaźń, tam nie raz rozarzyły się stać, tam jeżeli za mąż nie wyszła, mogła być pewną, że w nieszczęściu znajdzie pociechę, w złej doli opiekę, do grobowej deski przytułek. Słusznie też nazwano ją panną respektową, bo uczciwem prowadzeniem się, przyzwitoem zachowaniem, wzbudzała respekt, czyli raczej poważanie i szacunek! Pannę de Compagnie, przyjmując zwykłe dla towarzystwa, częściej dla wygody niż rozrywki, i stosunkowo do wymagań jednej lub drugiej strony jest płatną. Panna de Compagnie, sama jedna, pozbawiona zamiany myśli, zwraca je na swoją panią. Jeżeli ta jest bogobojną, zacną, uczciwą, wzór w niej znajdzie; jeżeli złego prowadzenia, co za przykład! Panna de Compagnie de facto lektorka, czyta dla swojej pani zazwyczaj romanse; a jeżeli panna jest młodą, a romans nie moralny, co za nauka! Panna na respekcie

Równie błogie pociągnię za sobą skutki, prawo względem zaprowadzenia powszechnej wagi krajowej dla handlu wewnętrznego jako i dla stosunków handlowych do związku celnego.

Za zgodą Panów nastąpiła ważna umowa z bankiem pruskim stawia ten wielki zakład krajowy w możności odpowiedzenia powiększonym żądaniom handlu, chroniąc zarazem kredyt państwa od niebezpieczeństw, które pod wpływem okoliczności niezwykłych być mogą połączone z wielkim długiem państwa bezprocentowym. Dla krajów Hohenzollerskich, których pomysłowości, jako najmłodszej posiadłości naszej, tak chętnie poświęcam moje szczególną pieczołowitość roztrząsał Panowie kilka specjalnych praw i takoweście przyjęli, mające do poprawy tamtejszych stosunków przyczynić się i posłużyć za nowy dowód wiernych starań mego rządu.

Przedłożony sobie etat państwa roztrząsaliście Panowie należycie we wszystkich częściach. Udzielając bez zmiany swoje konstytucyjne zezwolenie sumom umieszczonym, uznaliście, że wydatki na potrzeby administracji państwa wszędzie odznaczają się największą sumiennością. Z tego też względu pozwoliliście jeszcze na rok bieżący nadzwyczajny dodatek do klasyfikacyjnego podatku dochodowego, do podatku klasycznego i do podatku od mlewa i rzezi. Rząd mój chętnie w interesie obowiązanych do podatku zręcznie się pobierania dalszego tego dodatku, jeżeli tylko w inny sposób równowaga w wydatkach państwa zachować się da bez zwiększenia długu państwa.

Z 30 milionów talarów pożyczonych na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb administracji wojskowej wydano w tym roku pewną część wedle przeznaczenia. Za nowem zebraniem przedłożył się Panom żądany raport usprawiedliwiający. Zarazem ostatecznie oznaczył się za zezwoleniem Panów, jak ma być użyta reszta pozostała z owej pożyczki, po przywróceniu wojska na stopę pokojową.

Moi Panowie! Powróćcie do waszych zagród i przy nadchodzącej uroczystości pokojowej złożycie z moim ludem królowi pokoju dzięki i na to, że zgubnej wojnie koniec położył i najlaskawiej zachował ojczyznę naszą od nieszczęść wojny. Działajcie Panowie, każdy w swym zakresie, aby się we wewnątrz kraju pokój i zgoda, pobożliwość i braterstwo coraz bardziej zakorzeniały, żeby ojczyzna nasza cieszyła się pełnią błogosławieństw pokoju, i w szlachetnem ubieganiu się z pobratymcami i przyjaznymi narodami rozwinęła najbardziej duchowe i materialne siły swoje. To, Panowie, niech będzie naszą modlitwą, to niech będzie naszym postanowieniem przy pięknym obchodzie uroczystości pokoju.

Przyjmicie w końcu za wierne trudy moje dzięki i uznanie.

Po odczytaniu mowy od tronu ogłosił minister prezydent sejm zamkniętym.

J. K. Mość opuścił potem salę, przy odnowionych okrzykach radości.

Berlin, 3. Maja. — Na wczorajszym posiedzeniu (36.) izby panów oznajmił minister prezydent baron Manteuffel najwyższe orędzie, podług którego Jego Królewska Mość posiedzenia obu izb sejmujących w sobotę dnia 3. Maja o 2½ godzinie z południa w sali Białej w zamku królewskim osobiście zamknie. Na porządku dziennym były raporty petycyjne. Bez dyskusji załatwiono potem drugi raport komisji budżetowej i przyjęto kilka wniosków komisji dotyczących specjalnych etatów. Gdy prezydent wyłuszczył czynność izby okazaną podczas posiedzeń tegorocznych, wyraził pan Gerlach prezydentowi podziękowanie izby, z którem połączyli się członkowie przez jednomyślne podniesienie się ze swych siedzeń. Prezydent zamknął posiedzenie.

Na wczorajszym (69.) posiedzeniu izby deputowanych odczytał minister prezydent baron Manteuffel powyższe orędzie (co i w izbie panów). Na porządku dziennym był raport komisji budżetowej względem wniosku deputowanego Kleist-Tychow dotyczącego się biedy niższych urzędników. Komisja wniosła, aby petycje w tej mierze nadeszłe polecić rządowi. O 2½ godzinie zamknięto posiedzenia.

Izba panów poczęła posiedzenie swe (35) z d. 30. Kwietnia od dyskusji nad pierwszym raportem komisji budżetowej względem etatu państwa na 1856. Komisja podała następujące wnioski:

1) Aby izba zechciała rządowi wyrzec oczekiwanie swe, że na przyszłość całkiem opuści w budżecie miejscowe i prowincyjne podrzędne podatki, które

nie należą do tych dochodów, na jakie zezwolenie swe dać musi reprezentacya kraju, i dla tego zamieszczone są przez linią. 2) Aby izba panów poleciła, by zechciała wyrzec oczekiwanie swe, że rząd królewski udzieli na przyszłość przy przedłożeniu budżetu wyjaśnienia co do ilości bonifikacyi exportowej podatku od wódki. 3) Aby uchwaliła, że oczekuje, iż rząd zechce w jak najkrótszym czasie przedłożyć jej nowy etat mennicy w Berlinie. 4) Aby izba zechciała uchwalając objawić swe życzenie, aby ekspedycje pocztowe po wsiach i w małych miastach w niedziele, i w dniach uroczystych, w południe, gdy nabożeństwo nie zwykło się odbywać, jedną godzinę były otwarte do odbierania i oddawania rzeczy pocztowych. 5) Aby izba panów zechciała postanowić, aby poprosić rząd, by zechciał zniżyć cenę zbioru praw. 6) Aby izba zechciała uchwalić, aby poprosić rząd, by na przyszłość przy żądaniach nadzwyczajnych zezwoleń do zakładania nowych linii telegraficznych, zechciał linie oznaczyć, o ile to naprzód uczynić się da, które mają być poprowadzone. 7) Aby izba panów zechciała uchwalić, aby wyrzekła oczekiwanie rządowi, by od przyszłego roku dodawane były do etatu mającego być przedłożonym, jak to w latach przeszłych się działo, szczegółowe wykazy. 8) Aby poprosić izbę panów, by zechciała wyrzec oczekiwanie swe rządowi, że sprzedaż tych hut żelaznych przedko się rozpocznie, które podług dotychczasowego postępowania nie dają zadowalającego rezultatu dla dochodów państwa i po których też nie można się innych spodziewać. 9) Aby uchwalić, aby izba wyrzekła oczekiwanie, iż rząd przyłączy do następnego etatu obrachunek kosztów fabrykacyi obok wykazu specjalnych planów ekonomicznych. 10) Aby polecić izbie panów przyjęcie uchwały deputowanych t. j. aby wyrzec oczekiwanie że rząd zechce wziąć pod rozwagę, jakie można przedsięwziąć zmiany pod względem dyspozycyi nad środkami pomocniczymi do górnictwa, któreby odpowiadały życzeniom obowiązanych do składek. 11) Aby rząd zechciał postarać się o większą jasność w stanie niniejszej administracji i na przyszłość dodać do etatu podobny pogląd wpływu i wypływu administracji kolei żelaznej, jak to uczyniono na stronicach 2—6 raportu komisji budżetowej izby deputowanych. Wnioski wszystkie, prócz 4go, który odrzucono na żądanie ministra handlu, przyjęto bez zmiany. Minister finansów zawiadomił izbę, iż rząd przy zbliżającym się końcu posiedzeń nie mógł wygotować i przedłożyć projektu do prawa tyczącego się użycia reszty kredytu z 30 milionów. To się atoli stanie przy następnej sesji i że bez zezwolenia reprezentacyi kraju nie będzie rząd rozrządzał kwotą pozostałą.

Izbie deputowanych oznajmił w posiedzeniu jej (68) w dniu 30. Kwietnia prezydent hr. Eulenburg, że zamknięcie teraźniejszych posiedzeń nastąpi w sobotę dnia 30. Maja, o godzinie 2½. Na porządku dziennym był wniosek deputowanych Lemoniusa i Krusego tyczący się uwolnienia od cła sundowego. Komisja wnosi: Izba uznaje zgodnie z rządem szkodliwe skutki cła sundowego dla handlu i żeglugi Prus, i ma nadzieję, że rząd zechce przy rozpoczętych w tej mierze konferencyach silnie wpłynąć na usunięcie tego cła. Izba wniosek ten przyjęła. Na końcu zajmowała się izba raportem względem projektu do prawa podanego przez deputowanego Harkorta względem warunków normalnych w urządzeniu banków prywatnych. Komisja jest tego zdania, że banki prywatne wszędzie, gdzie bieg handlu i przemysłu tego rodzaju urzędem wymaga, użyteczne i konieczne są, i że w tym względzie wypada zaprowadzić modyfikacye warunków przepisanych przy urządzeniu ich, a to nie na drodze administracyjnej, ale na drodze prawodawczej. Komisja spodziewa się przeto, że z uwzględnieniem uchwał wydanych wskutek projektu do prawa podniesionego przez deputowanego Harkorta, zechce rząd królewski przedłożyć projekt do prawa względem tego przedmiotu obu izbom sejmowi w następnym roku; lecz teraz już uwzględni uchwały te przy ustanowieniu banków prywatnych. Izba przyjęła wniosek p. Potar tej treści:

„Aby uchwały komisji, zechciał rząd przy ustanowieniu statutów dla banków prywatnych uwzględnić i podać izbom przy następnej sesji prawo względem utworzenia banków prywatnych.“ Tym sposobem załatwiono dyskusyą nad prawem. W końcu doniósł minister finansów, że pozostałe fundusze z pożyczki wojskowej bez zezwolenia sejmowi nie będą użyte, i że w tej mierze w następnej sesji poda wniosek.

duszą i ciałem przywiązana do domu, w którym przebywała, wносиła do niego bogobojność i cnoty zaczone w jej sercu, pod rodzicielskim dachem, wynosiła z niego, skoro ją los powoływał gdzie indziej, przywiązanie i błogosławieństwo tych, którzy się na nią poznali, umieli ocenić. Panna de Campaignie, wносиła najczęściej do domu wrodzoną ciekawość, skłonność do intryg, wynosi z niego plotki najczęściej zmyślane! Panna Wirginia mogła mieć blisko pół wieku. Wysoka, sucha, ostrokoścista, chociaż do upadłej dynastji Burbonów, utrzymywała, iż sercem jest przywiązaną, przyczepiała się o ile mogła do najnowszej mody, nie zważając na to, że szerokie dziesiętne suknie wisały na niej jak na kołku. Ale nie wiem dla czego resztkę uratowanych włosów zaczęła wyrywać do góry, *à la Chinoise*. Musiał od tego być powód, była może zagadka, ale niestety nikt powodu nie szukał, nie odgadywał zagadki. Na kanapie siedział, już nie młody mężczyzna. Na nosie przybliżającym do brody, złote okulary; czyta na głos dziennik frankfurcki. Po tym czarnym fraku, nieco zastarzałego kroju, na którym błyszczała gwiazda s. Ludwika, po tych białych włosach, tak zaczesanych, aby udawać mogły od dawna zapomniane piżony, czystego legitymistę poznać mogłeś.

Za Filipa starał się o hiszpańską ambasadę, nie otrzymał jej: nie cierpiał Filipa; za rzeczypospolitę dobijał się o ministerium marynarki, odebrał od mowę: pogardzał rzecząpospolitą. Zarozumiały, dumny, napróżno chciał nosa zadzierać, fizycznie doka-

zać tego nie zdołał; z niższymi nieznośny, z równymi sobie zimno-poufały, na królewskich dworach tak płaski, że go żadna rewolucja zgnieść nie potrafiła; takim znano wicehrabiego de Vivarais, cóżby to było gdyby go był los całkowicie hrabią utworzył!

Przed kinem siedział l'abbé de Monbijou; nie ciekawy wyroku pasiansu, czy powróci lub nie powróci? Nie słuchał dziennika frankfurckiego, dręmał po dobrym obiedzie. W tem kamerdyner zameldował pana Andrzeja Polińskiego. „Andrzeju Poliński!“ odezwała się margrabina, *je ne connais pas cela*. „Dodała jednak: Prosić! Pasians przestała ciągnąć, celu, bez widoku na przyszłość.“ panna Wirginia poprawiła na sobie suknię, z bojaźni może, aby z niej nie spadła; wicehrabia przestał na głos czytać ulubiony dziennik, jednak go z ręką nie wypuszczał; wszystkie pieski prerażliwie szelekały zaczęły, l'abbé się nagle przebudził; Andrzeja Polińskiego ujrzano. Przeszedł przez całą długość pokoju, a przybliżywszy się do margrabiny de Montvalais, oddał jej pokłon, i spojrzeli na wzajem na siebie, i każde z nich do siebie samego uczyniło pytanie: czy to on? czy to ona? Niewidzieli się od lat trzydziestu, cóż to za długi przeciąg czasu! Już ona od dawna stała u kresu, on do niego dochodził. Przeszłości wspomnienia były dla niej jedyną uciechą, dla niego każda myśl wsteczna smutną, a częstokroć gorzką wyrzutem. Ona powtarzała nieraz: czemuś co było nie wraca? on: czemu było? I on ją w tej chwili widział jaką jest i zimny pot okrył jego czoło, a ona mocą kobiecej wyobraźni ujrziała go jakim był

przed laty, uczuła w sobie ten stopień temperatury co się nazywa letnim, i znalazł się jeszcze uśmiech na ustach, kiedy wyciągnawszy kościstą rękę ku niemu: „Witam panie Poliński,“ rzekła, „miło mi oglądać ciebie po tak długim niewiedzeniu, z kądy przybywasz?“

„Nie lękaj się pani,“ odpowiedział z udaną może wesołością, „kiedy powiem, że powracam z tamtego świata, z Ameryki.“

„Z Ameryki? i coż tam porabiał?“

„W roku 1831 przymuszony opuścić ojczyznę ziemię, tułałem się po Anglii, Portugalii, Hiszpanii bez celu, bez widoku na przyszłość.“

„I czemużś wtedy nie zawiątał do Francji, gdzie ziomkowie twoi z taką gościnnością, z taką sympatyą byli przyjęci?“ zapytała margrabina.

„Do Francji,“ odpowiedział Poliński, „nęciły mnie wspomnienia młodości, odpychał od niej spekulacyjny kupiecki rząd Filipa, i wolałem szukać schronienia w amerykańskich lasach, wśród dzikich ludzi, jak w kraju gdzie wygórowana cywilizacya XIX. stulecia wszystko stosuje do przemysłowej dążności, w czlowieku widzi tylko fabrykanta, a rękodzielną, w której pracuje pięćset ludzi, porównywa z parową maszyną o sile dwustu pięćdziesięciu koni.“

Wicehrabia położył swój dziennik, l'abbé wstał z miejsca i przybliżył się do reszty towarzystwa, a margrabina przedstawiwszy im Polińskiego: „Zawsze ten sam,“ zawołała, „pełen ognia, zapału, u ciebie nawet z czasem wyobraźnia nie blednieje, serce nie ostyga.“ (Dal. c. nast.)

Berlin, 29. Kwietnia. — Cesarzowa rosyjska matka, wyjedzie, jak mówią, do Berlina w 8 dni.

Oldenburg, 30. Kwietnia. — Wczoraj zamknięty został sejm tutejszy przez ministra prezydenta Roessinga.

Rosya.

Odessa, 17. Kwietnia. — Przepisy kwarantany najściślej się przestrzegają, i pomimo paszportów zdrowia w Konstantynopolu wystawianych oznacza się czas kwarantany na dni 21. — Śmiertelność nieco między wojskiem ustala, przenosząc się do cywilnych. — Żegluga parowa rosyjska jeszcze nie rozpoczęła się.

Francya.

Paryż, 30. Kwietnia. — Urzędowy tekst układu pokojowego w całej rozciągłości został wczoraj ogłoszony i po wszystkich rogach poprylepiany.

— Żandarmerya otrzymała, jak píše *Patrie*, polecenie ścisłego czuwania nad towarzyszami tajemni. W południowych częściach Francji wiele osób aresztowano. Ilość departamentów, w których odkryto rozgąszenie związków rewolucyjnych przechodzi 60.

— Hr. Orłow używa ciągle znacznej wziętości. Jego grzeczne występowanie wzniesło powszechne podziwienie. Chociaż nie uważają w nim nadzwyczajnego jenuśza, uchodzi wszakże na dworze francuskim za wzór dworaka. Napoleon powiedział bardzo trafnie o dwóch członkach rosyjskich kongresu: „*M. le comte Orlow représente simplement les formes de la diplomatie russe, mais M. de Brunnow représente l'esprit.*”

— Podług listów z Neapolu mają się stosunki w państwie obu Sycylii zmienić. Król zamierza wydać amnestyę i zaprowadzić stosowne reformy. Surowość dawniejsza już nieco zwolniona, o polityce rozprawiać wolno.

— Z Sewastopola sprowadzono już 80 armat i moździerzy.

Gazeta Tulońska donosi: Pierwsze transporta wojska krymskiego wracają. Okręt liniowy „Duperré” przyplął do portu tulońskiego przywożąc z sobą 850 ludzi pułku 86.

Paryż, 1. Maja. Nareszcie dziś odbyła się uroczystość wywodu cesarzowej. — Komisarze dla księstw naddunajskich są wszyscy wybrani: baron Talleyrand dla Francji, Alison dla Anglii, Kleist dla Austrii, Soffit Effendi dla Turcji.

— Miasta rosyjskie na wschodzie: Kercz, Kaffa, Taganrog, Cherson, Bakerseraj, Simforopol, Sewastopol, Mikołajew, otrzymają konsulów, a w Odessie będzie jeneralny konsulat.

Dzisiejszy *Constitutionnel* zawiera korespondencję z Jassy, 13. Kwietnia, w której podane są koszty okupacji austriackiej w Moldawii na 3½ mil. piastrow, rosyjskiej zaś (1853/54) 7,523,193 piastrow.

Anglia.

Londyn, 29. Kwietnia. — Ministerstwo handlu ogłosiło raport o handlu angielskim z miesiąca Marca. Wartość wywozu przewyższała przeszłoroczny o 2,000,000 funt. szt.

— *Gazette* podaje w dodatku osobnym następującą proklamację królowej angielskiej:

Victoria R. Gdy między nami i naszymi sprzymierzeńcami i J. C. M. cesarzem wszech Rosji w Paryżu 30. p. m. Marca zawarty został układ pokoju i przyjaźni, i ratyfikacye w sposób właściwy zostały wymienione, uznaliśmy w skutek tego za rzecz stosowną rozkazać, aby we wszystkich państwach naszych wszystkim naszym kochanym podanym naszą wolę objawiono, aby rzeczony układ pokoju i przyjaźni, na morzu jak i na lądzie, wszędzie nie naruszenie był zachowany, i udzielamy wszystkim naszym ukochanym poddanym rozkaz, aby najściślej się tego trzymali i do tego zastosowali.

Dano w naszym dworze w Buckingham Palace, 28. Kwietnia roku pańskiego 1856, w 19 roku panowania naszego.

Z Malty nadeszła wiadomość, że lord Dalhousie w 20. m. b. puścił się do Anglii parowcem „Tribune”.

Na meetingu liberalnych członków parlamentu, odbytym wczoraj u lorda Palmerstona, nie byli ani peelieści ani lord Russel. Irlandczykowie niezawisli katolicy nie byli wcale zaproszeni. Lord Palmerston oświadczył, że się pada do dymisji, jeżeli go partya liberalna nie poprze. Po dwugodzinnej dyskusji oświadczył meeting gotowość swoją w popieraniu rządu.

Posiedzenie izby wyższej, 28. Kwietnia. — Lord Clarendon składa kopię układu pokojowego dodając, iż doni przylączy się trzy osobne umowy i wyjaśnienie prawa morskiego. Składa potem kopie wszelkich protokołów posiedzeń kongresowych i wnosi, aby w następny poniedziałek zastanowić się nad układem. Prosi prócz tego lorda Lyndhura, aby odroczył wniosek swój dotyczący się obsadzenia przez Austriaków części Włoch. Lyndhurst cofa w przódzie swój wniosek, oświadcza zarazem, że z największą usilnością czuwać będzie nad środkami, jakich się rząd chwyci zamysła, aby raz już koniec położyć niezdolności potwornemu rządowi, pod którym lud włoski tak długo już jęczy.

Posiedzenie izby niższej, 28. Kwietnia. — Lord Palmerston składa także układ pokojowy i protokoły konferencyjne, wnosząc, aby go wzięto pod rozwagę w następny poniedziałek. Na zapytania dotyczące się ustąpienia wysp przy ujściu Dunaju zastrzega lord Palmerston, po ściąganiu potrzebnych wiadomości odpowiedzieć, oświadcza zarazem, że ferie Zielonych świątek potrwać od 9. do 16. Maja. Whieride wnosi o wydanie rezolucji, dotyczącej się Karsu, w której nagania nieczyność rządu, oddając pochwały waleczności wojskom tureckim. Przeciw wnioskowi powstał Attorney general dowodząc, że rząd uczynił, co tylko można było uczynić. Gdy jeszcze kilku podniosło swe głosy za i przeciw wnioskowi, odroczone posiedzenie i dalszą dyskusję nad przedmiotem do najbliższego zebrania się izby.

Włochy.

Rzym, 16. Kwietnia. — Złupienie poczty papieskiej niedaleko Frosinone stało się przedmiotem ogólnej wagi i śledztwa, które jak słyszę, nie wydało żadnego skutku, przez co bezczelność zbójców na drogach między Rzymem a Neapolem jest śmielszą. Wczoraj spostrzeżono w okolicy Anzo rozbójników, kilka godzin od Rzymu oddlegiej. Nie masz dnia, w którymby nie słyszano o napadach na pocztę, na podróżnych, i siła zbrojna — co wszystkich zadziwia, mało skuteczny stawia opór.

Monsignore Florio Chigi obrany został nuncyuszem papieskim w Monachium.

Kronika miejscowa.

Poznań, 1. Maja. — (Ciąg dalszy i dokończenie.) Na posiedzeniu reprezentantów miasta zajmowano się dalej sprawą umieszczenia pana nauczyciela Hecht, który na urzędzie swym etatowo został potwierdzonym. Następnie zatrudniano się pensjonowaniem nauczyciela komunalnego p. Szwarz, który przez 30 lat z górą urząd swój sprawował, i przyznano mu $\frac{2}{3}$ dotychczasowych dochodów jako dożywotnią pensję, jednakże bez przyznania temu przypadkowi mocy obowiązującej względem podobnych przypadków na przyszłość. Niemniej uchwalono sprawienia pucharu srebrnego za 80 tal. na nagrodę dla zwycięzcy w wyścigach konnych tegorocznych. Po udzieleniu kilku konsensów, przeczytano w końcu odpowiedź magistratu tutejszego udzieloną magistratowi w Krośnie n./O. w przedmiocie drogi żelaznej, przez Krosno, Cylichowę, Babimost, Buk i Poznań do Bydgoszczy prowadzić mającej. Magistrat uznaje znaczenie i ważność tej drogi żelaznej dla Poznania i oświadcza gotowość swą i pomoc do przywiezienia teje do skutku.

Poznań, 4. Maja. — W dniu dzisiejszym odbywało się po wszystkich kościołach katolickich i ewangelickich rozporządzone uroczyste nabożeństwo z powodu zawartego pokoju. Podczas *Te deum* śpiewanego w kościele garnizonowym, padło z wałów warowni tutejszej zwyczajem przyjętym 101 strażników armatnich.

— W czasie od 20. do 26. z. m. przyaresztowano tu i osadzono w więzieniu policyjnym 124 osób, pomiędzy temi 70 mężczyzn. Z uwięzionych pochwylił policya 20 dla dokonanej kradzieży, 2 za przechowanie przedmiotów skradzionych, 2 za oszustwo, 9 za żebractwo, a pozostałych z powodu włóczęgi i t. d.

Kcynia, 2. Maja. — Rozległe dobra Barcin przeszły na własność kupców Rieletera i Eggerta z Szamocina, którzy kupili je za cenę 216,000 tal. Kupujący, trudniący się sprzedażą drzewa, nabyli dobra rzeczone celem wyzyskania rozległych borów, należących do Barcina. Znow przeto znaczna przestrzeń powiatu szubińskiego, który w północnej części ogołocony jest prawie zupełnie z lasów, przedstawiać będzie smutną i nagą gołąź.

Lwówek pod Pniewami, 30. Kwietnia. — Wiadomość o śmierci hr. W. Tyszkiewicza, wszystkich tu w głębokim pogrążyła smutku. Szlachetny ten pan był w dobrach swoich Niewierzu, istną opatrnością dla biednych a jak się dowiaduje, padł istotnie ofiarą swego poświęcenia; gdyż mimo odradzania osób otaczających go, niósł pomoc biednym do chat zaraźliwą chorobą nawiedzonych. Widać, iż taż choroba go dotknęła, i dla tego wyjechawszy do teścia swego p. hrabiego Grabowskiego w Grylewie, wkrótce z tym się światem rozstał.

Bydgoszcz, 2. Maja. — Wczoraj zdarzył się tu w menażeryi wystawionej przy klasztorze, bolesny wypadek. Między widzami znajdował się jakiś strzelec Aug. Schliessler, który w przejeździe swoim przez Bydgoszcz, chciał się zabawić widokiem zwierząt i na ten cel kupił sobie trąbkę rodzyneków. Bawiło go to, jak małpy skwapliwie z po za krat wydzyrały się, by łapać sobie te łakocie które im dorzucał. Ostrzegano, by tego nieczynił, gdyż całą menażeryą przez to w niesłychany ruch wprawiał. On jednakże, niebacząc na przestroję nawet właściciela menażeryi, zaczął tymże samym sposobem z kolei karmić wielkiego amerykańskiego niedźwiedzia, a mówiąc, iż jako strzelec umie obchodzić się ze zwierzętami, zaczął nie tylko dorzucać, ale ręką nawet podawać rozlechtanemu zwierzwowi rodzynek. W tem niedźwiedź schwytał go za prawą rękę i z całą siłą i wściekłością wciągnął ją do klatki, wpechnął ją sobie w gardziel a drugą łapą już pochwylił nieszczęśliwego śmiałka za ramię. Cała publiczność zakrzykła. Dozorcy przypadli z żelaznymi hakami, odrywali niedźwiedzia, ale daremnie; rozjadowany zwierz popuścić nie chciał swego łupu i wypowiedział posłuszeństwo swemu panu. Hak gruby żelazny pękł w tej walce. Przerazenie widzów wzrastało, już głowa nieszczęśliwego tak bliska była klatki, że zwierz co tylko miał ją pochwylić, gdy widły w gardziel napastnika wepchnięte przymusiły go do puszczenia nieszczęśliwej ofiary. Błady jak trup, tyle jeszcze ów śmiałek miał mocy, iż o swych siłach zaszedł do lekarza, by mu opatrzył zdrzuzgotaną i w krwi plującą rękę. Później odwieziono go do lazaretu, gdzie mu dziś rękę amputować będą. Jest to ojciec pięciorga dzieci, który postradałszy miejsce dawniejsze o inne się starał i za służbą właśnie jadąc przez Bydgoszcz, takiemu nieszczęściu samouchać uległ.

Wiadomości artystyczne.

Utwory rzeźbiarskie Sosnowskiego.

(Czas.)

Już temu lat parę, mówiąc i o innych artystach polskich, *Gazeta warszawska* wspomniała o Sosnowskim — lecz od tego czasu prace naszego artysty wymagają spisu szczegółowego, gdyż postąpiwszy niesłuchanie na drodze sztuki i wywoławszy pochwały nie tylko rodaków ale i cudzoziemców, ma prawo niezaprzeczone do czci większej swoich ziomek, którzy mu jęj pewno nie odmówią, lecz ze łzami rozkoszy Bogu błogosławiąc za obdarzenie Sosnowskiego tak niepospolitym darem, zachwycić się należnie będą nad potęgą dłuta znakomitego rzeźbiarza swojego!

Z utworów znajdujących się teraz w Sosnowskiego pracowni, a wykonanych zupełnie oglądaliśmy: 1) Unię Korony z Litwą, 2) Mojżesza, 3) Chrystusa żywego z krzyżem w ręku, 4) Tadeusza Czackiego, 5) Chrystusa złożonego na śmiertelnej pościeli.

1. Arcyładnym i pełnym wdzięku utworem Sosnowskiego, jest Unia Korony z Litwą. Jadwiga podaje rękę Jagielle, obie twarze są pełne godności i powagi, widać, że nie wystawiają pojedynczych osób, jedno są uosobnieniem dwóch narodów łączących się w osobach Jadwigi i Jagielly na wieczne czasy i niczem są nierozwiązalne, jak śluby małżeńskie, które ich połączyły! Jadwiga pełna królewskiej piękności, Jagiello poważny; ona śnać szczęśliwa z wyboru swego, szczęśliwa nie tylko mężem wybranym swoim ale i królem, którego daje narodowi na chwałę jego, czuje, iż nie tylko ma w nim obrońcę ale i tego, co będzie w stanie zapewnić nadal los jęj ojczyzny; a nie myli ją przecucie: bo rodzinie Jagiellów Polska wiele będzie miała zawdzięczać. Za ich rządów potężna była Rzeczpospolita, wtedy to nabrała tęj żywotności opie-

rajacę się tak długo i wewnętrznym niepokojom i wojnom uciążliwym trapiącym ją mianowicie pod rządami ostatnich Wazów. W Jagielly powadze coś istotnie jest królewskiego i ojcowskiego zarazem! o któryż z nas nie odda części wysoki parze, któż nie zachwyci się nad dziełem Sosnowskiego? i nie będzie mu wdzięczny za to tak trafne oddanie uczuć i myśli Jadwigi-korony i Jagielly-Litwy w chwili, gdy się łączyli na szczęście swoje i podwładnych im ludów.

Jedno jest tylko nieodżałowanym, że ten utwór w zbyt drobnych wykonanych rozmiarach. Szkoda, bo ten posąg pod względem idei jak pod względem samego wykończenia materialnego godzien był przynajmniej rozmiaru naturalnej wielkości, jeżeli nie kolosalnego.

II. Mojżesz Sosnowskiego — jest stojący — draperya zarzucona na nim wielkiej prostoty i wykończenie form niezwykle i wielce artystyczne! Patrząc nań, ujrzy każdy wielką potęgę ducha — widąc w nim zakonodawcę izraelskiego, w oczach czytelnika można tę wiarę i pewność w wysokie posłannictwo prawodawcy w połączeniu z surowością obyczaju, przytem wyraz tej wzniosłości, jaką może mieć święty mąż obcujący z światem nadziemskim; prawdziwy to poseł boży, ojciec, sędzia i kapłan zarazem, zastępca i wyobraziciel Jehowy! zgola, najwyższa postać w starożytnym przymierzu.

III. Chrystus z krzyżem w ręku, nie surowego nie ma w obliczu, w bożej owszem powadze jego słodycz niezmienna! Srogim być on nie może, bo oto dźwiga własny swój krzyż na ramieniu; kiedy w tym krzyżu najwyższa słodycz, miłosierdzia wykwit, ludzkości zbawienie!

Chrystus spozierać się zdaje w niebo, lecz nie woła do ojca o pomstę, nie niesie tablic marmurowych mojżeszowym wzorem, jedno z krzyżem i przez krzyż patrzy w Ojca i błaga nam o przebaczenie, i otrzymuje je. Chrystus ten potężny słodyczą, jak posąg Mojżesza potężny surowością. Mojżesz Sosnowskiego jest zaiste doskonałym obrazem sprawiedliwego, najmiłszego Bogu człowieka w starożytnym przymierzu, gdy Chrystus ten jest twórcą przymierza nowego, w którym on sam za wszystkich idzie na ofiarę.

IV. Posąg Tadeusza Czackiego, choć jest posągiem dziejowym a nie religijnym, jednak wykończony przez bogobojnego Sosnowskiego z równym talentem jak i wszystkie utwory jego religijne, ponieważ Czacki w myśli rzeźbiarza jest tym potężnym założycielem Krzemienieckiego liceum, w którym się kształcił i wykształcił tak wysoko znamienity nasz Sosnowski. Tak zaprawdę, choć potęgi on dłuta nie nabył w Krzemieńcu, ale tam zrozumiał całą wagę posłannictwa człowieka i artysty — tam wśród tych mu kochanych gór wołyńskich nabył wysokich dążeń i przejął się tą słodyczą Tadeusza Czackiego, która jeszcze po śmierci jego, jakby w powietrzu rozlana, i po nad Krzemieniem zawieszona, wlewała się w dusze wychowujące tam młodzieży i była jej jak błogosławieniem tego Boga, którego woli Czacki był tak szczytnym narzędziem i doskonałym wykonawcą!

Przez pamięć więc i wdzięczność założycielowi Krzemienieckiego liceum, wykuł on w marmurze posąg, w którym wystawia doskonale główne przynajmniej cechy geniuszu Czackiego; i tak za nauki i przykłady cnót w Krzemieńcu pobierane sprawiedliwie i godnie dzisiaj się Sosnowski wypłaca: bo geniuszem za geniusz!

V. Chrystus zmarły złożony na śmiertelnej pościeli, jest bezwątpienia najdoskonalszym utworem Sosnowskiego. Chrystus ten leży obwinięty w prześcieradle, jakby miał być wnet pochowany, z bożym wyrazem twarzy podniesionej zaprawdę do ideału, i z ciałem najdoskonalszych form.

Przed tym posągiem każdy uklęknie, ktokolwiek to będzie, czy znawca, czy nieznawca, byle miał serce na swoim miejscu i wiedział czem jest. Zbawiciel ludzkości — uklęknie i wykrzyknie: nikt lepiej niewyobraził sobie Chrystusa, nikt lepiej w marmurze nieprzełatał przedwiecznej myśli Boga-człowieka! Nasz rzeźbiarz pojął ideę zbawienia i w marmurze wysłowił; niechaj mu będzie wieczna sława! Tę usłyszy pochwałę mistrz nasz od każdego chrześcijanina — ale i poganin nieprzejdzie koło tego posągu bez oddania należnego uwielbienia artyście za materialne wykończenie całej postaci, która od głowy aż do stóp samych wzniesiona jest do najwyższych potęg piękna. I jeśli chrześcijanin spojrzawszy na postać Chrystusa, wykrzyknie: Bożo-człowiecze to twarz! — to napewno poganin powie: piękniejszej nie było! a anatomista porwałby ją chętnie, gdyby nie była z marmuru lecz z ciała i kości, i zaniósłby ją czekającą nań młodzieży w gabinecie anatomicznym, i zachwyciłby się nad wszystkimi warunkami doskonałości cielesnej. Tak, każdy kto by był, ujrząwszy raz posąg Chrystusa zawsze go zachowa w pamięci serca lub w pamięci rozumu, lub w pamięci zmysłów nawet; a hojnie darami bożymi obdarzonym będzie on wszech pamięci przytomny, bo i serce pobożne chętnie się doń pomodlić może i rozum na znak pokory unieść zapagnie czoła, i zmysły

nawet zachwycą się nad nim i cześć mu oddadzą!

Kiedym Chrystusa tego widział w pracowni, kiedym patrzył na te żyły wyciągnięte i natężone ostatnimi bólami skonu, na to światło z czoła jego spływające, to mi się zdawało, że dopiero co ducha oddał — że krzyż przed chwilą ogołocon z tego bożego ciała za nas i dla nas umęczonego, stoi gdzieś blisko, smętnie i pogrobnie, jakby wyrzutem wieczystym rozjuszonemu żydowskiemu ludowi, że słyhać w oddali: jęk Bogarodzicy i Magdaleny bezmierny płacz! że cały świat kalwaryjski przesiesion do pracowni Sosnowskiego, a że Sosnowski sam: jest chyba onym bogatym panem narodu swojego — tym Józefem z Arymatei, senatorem, co prosił o ciało Syna bożego, i owinął je w prześcieradło swoje i złożył w grobie, i w nim pozostawił pokoleniom Zbawiciela Pana na przedmiot ich wiary, miłości i nadziei.

Tak, tak zaprawdę w tym Chrystusie jest Bóg-człowiek, człowiek i Bóg razem — i dla tego pragnę żeby i niewierzący w bytność Chrystusa odwiedzał to arcydzieło Sosnowskiego, bo spojrzawszy na dar, którym Bóg mistrza naszego obdarzył, już niezawątpi nigdy o wszechpotęgę Pana.

Tę jedną nagrodę Sosnowskiemu życzę, bo mu ta jedna dostateczną będzie, a dla narodu pragnę, aby się znalazł odemnie zdolniejszy i szczęśliwszy, coby umiał opisać ten poemat marmurowy!

†††

Wiadomości handlowe.

Berlin, 3. Maja.

Pszenica 75—110 tal.
Zyto 70—74 tal., na dostawę wiosenną 70—68½ tal., na Maj Czerwiec 68½—67—¼ tal., na Czerwiec Lipiec 65—64 tal., na Lipiec Sierpień 61—60 tal., na Wrzesień Październik 55½ tal.
Jęczmień wielki 50—54 tal.
Owies 31—36 tal., 52 funt. 34½ tal., na Maj Czerwiec 33 tal.
Groch 76—84 tal.
Nasiona olejowe: rzepiku i rzepiu 95—110 tal.
Nasionie lniane 70 tal.
Olej rzepiowy 15½—½ tal., na Maj 15½—½ tal., na Wrzesień Październik 14 tal.
Okowita bez beczi 28½ tal., na Maj 27—28½ tal., na Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec 28½ tal., na Lipiec Sierpień 29—¼—29 tal., na Sierpień Wrzesień 29½ tal.

Szczecin, 3. Maja.

Zyto na Maj Czerwiec 67 tal., na Czerwiec Lipiec 63½—63 tal., na Lipiec Sierpień 60 tal., na Wrzesień Październik 55½—54½ tal.
Okowita na Maj Czerwiec 12¼ proc., na Czerwiec Lipiec 12¼—⅛ proc.

Przybyli do Poznania 4. Maja.

BAZAR: Budziszewski z Xiąża, Niezychowski z Granówka.
HOTEL DREZDZENSKI MYLIUSA: Broich z Burtscheid, Wolfert, Wolf i Gelpke z Berlina, Stahl z Wrocławia, Beyne z Grodziska, Schwarz i Förster z Wissulki.
POD CZARNYM ORŁEM: Dobrzycki z Mszyce, Rohmann z Chrzastowa.
HOTEL PARYZKI: Gebhardt z Görlitz, Dutkiewicz z Katarzynowa, Korytowski z Rogowa, Wendorff z Mleca.
HOTEL BERLINSKI: Kamiński z Wrześni.
POD BIAŁYM ORŁEM: Mielke z Gross-Dronsen, Kretschmer z Wągrowca, Melzer z Wronki.
POD KORONĄ: Friedmann i Jungmann z Rawicza, Leib i Schlesinger z Blesen.
HOTEL WROCŁAWSKI: Schwanke z Xiąża, Flad z Hohenzollern.
z 5. Maja.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Sprenger z Działynia, Knappe z Trąbin, Nouvel z Dusznik, Scholz z Wrocławia, Pludra z Bremy, Corell z Elberfeldu, Seligsohn z Samocina, Kluth i Oldemeyer z Lipska.
HOTEL DREZDZENSKI MYLIUSA: Smitkowski z Łęgu, Znaniecki z Mechlina, hr. Węsierska z Zakrzewa, Golcz z Ciszewa, Richthofen z Lussowa, Oberbeck z Kolonii, Lebegott z Lipska.
HOTEL BAWARSKI: Byszewska z Turska, Twardowski z Kobelnik, Lossow z Boruszyna, Bönick z Chelma, Osinski z Bonikowa, Löwenthal z Bydgoszczy.
HOTEL DU NORD: hr. Moszeński z Otorowa, Kierski z Białej, Szmitt z Kowalewka, May z Wrocławia.
POD CZARNYM ORŁEM: Alpefeld z Śremu, Suchorzewski z Tarnowa, Falkowska z Pacholewa.
HOTEL PARYZKI: Arędzki i Malecki z Wrześni, Frommhelz z Nekli, Waliszewski z Kozieck, Ifland z Berlina, Ifland z Piotrowa, Baranowski z Gwiazdowa.
HOTEL BERLINSKI: Arendt z Pily, Weisgraf z Berlina, Skąpski z Michorzewa, Zaborowska i Darysz z Wrześni, Biege z Sagan, Muszkiewicz i Kotecka z Kościana.
HOTEL WIEDENSKI: Hedinger z Brod.
POD TRZEMIA LILIAM: Gräulick z Góry, Neumann z Wrześni, Idziński z Dąbrówki, Wyszomierski z Wągrowca i Abraham z Pobiedzisk.
HOTEL WROCŁAWSKI: Buckler z Baldenburg.

Dnia 2. Maja b. r. zakończyła swe doczesne życie śp. Leokadya z Niegolewskich Modlińska.

Obchód jej pogrzebowy odbędzie się w Włoskiejowkach pod Xiążem, w piątek dnia 9. Maja r. b. o godzinie dziewiątej zrana, dokąd zwłoki z Walentynowa pod Inowrocławiem sprowadzone zostały, na który zapraszają stroskany mąż, rodzice i rodzeństwo.

OBWIESZCZENIE.

Prowizye półroczne ziemskie za termin Śgo Jana r. b. przez interesentów płacić się mające, będą w Kassie Prowincjalnej Ziemstwa od dnia 12. do włącznie 30. Czerwca r. b. od godziny 8. do 12. przed południem z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych odbierane. Prócz gotowizny przyjmowane tylkoby mogły stosownie do §. 236. Regulaminu Kredytowego kupony w tymże terminie płatne.

Wyplata kuponów zacznie się z dniem 2. Lipca a skończy się z dniem 16. Lipca r. b. Okazicielem kuponów winni dołączyć wykaz przez nich podpisany, obejmujący nazwę dóbr, numer, kwotę i termin płatności kuponów, a to nietylko w terminie rzeczonym, ale i po takowym przy wnioskach piśmiennych do Dyrekcji Jeneralnej Ziemstwa o wypłatę kuponów czynionych, inaczej takowe zwrócić się na koszt i ryzyko przesyłającego. Okazicielom Talonów wydawać się będą w Kassie nowe arkusze kuponowe od dnia 18. Lipca do włącznie 18. Października r. b., później zaś potrzebne jest w tym celu zgłoszenie się piśmienne do Dyrekcji.

Ostrzega się iż Kassa Prowincjalna Ziemstwa podczas poboru prowizyi i wypłaty kuponów nie przyjmuje pieniędzy w godzinach południowych. Kto więc do 12ej godziny w południe dnia 30. Czerwca r. b. nie zapłaci prowizyi, niemniej czyje pieniądze z poczty do rzeczzonego terminu Kassy nie dojdą, winien będzie zapłacić prowizyą za przewłokę Regulaminem Kredytowym przepisaną.

Nadmienia się jeszcze, iż odkładający zapłatę pro-

wizyi na dzień ostatnie, wystawieni być mogą na długie czekanie w lokalu kassowym dla zbytniego natłoku w tym czasie, czego unikną płacąc wcześniej a zwłaszcza pieniędzmi należycie uporządkowanymi, lub papierami większej wartości.

Poznań, dnia 30. Kwietnia 1856.

Dyrekcya Prowincjalna Ziemstwa.

Wieś szlachecka **Laskownica mała** pod Gołańczą, pół mili od szosy Poznańsko-Bydgoskiej, 2 mile od Noteci, tyleż od kolei żelaznej położona, z wolnej do sprzedania.

Wieś ta ma w ogóle 1630 mórg m., około 1300 mórg 2ej i 3ej klasy ornej ziemi, 120 mórg dwusiecznych łąk smużnych, resztę nowin i pastwisk. Budynki murowane wszystkie w dobrym stanie, i inwentarz kompletny.

Bliższych wiadomości udzielić może **P. Tarski** w Kobylicu pod Wągrowcem.

(Dodatek.)

Ed. Bote
i
G. Bock



Król.
nadworny
handel
muzykaliów

poleca

korzystny Abonnement na nóty,
z prawem otrzymania, za całą opłatą, muzy-
kaliów bezpłatnie, tak że **pożyczanie**
i **wymiana darmo.**

Największy **rybór muzykaliów**
z dawniejszych i najnowszych czasów.
Poznań w Rynku 6. Berlin Jaegerstr. 42.

O założeniu

KANTORU

do agentur towarów i Incasso
pod firmą

Karól Schuppig & Comp.

pozwalam sobie niniejszemu uprzejmie do-
nieść. Poznań, dnia 1. Maja 1856.

Karól Schuppig,
ulica Wilhelmska Nr. 18. naprzeciw Król.
Banku.

Pruskie narodowe towarzystwo zabezpieczenia w Szczecinie,
ugruntowane

na 3,000,000ach Tal. kapitału zakładowego,
z 471,876¹¹/₁₂ Tal. funduszu rezerwowego,

zabezpiecza od **klęsk ognia i przedmioty splawiane wodą,** po stałych i ni-
skich premiach, bez żadnych dopłat, jako to, ruchomości, zbiory żywności, inwentarz gospodarczy, bydło,
lasy, towary i t. d.

Podpisani są upoważnieni do przyjęcia zabezpieczeń, zajmą się chętnie wygotowaniem wniosków
i wręczą potrzebne formularze bezpłatnie.
W Maju 1856.

Główne Agentury:

w Lesznie:
C. E. Scheel.

w Poznaniu:
Rudolf Rabsilber.

Specjalni Agenci:

Kościan: **Otto Hayn.**
Krzywin: **C. F. Peuthner.**

Poniec: **Sam. Rothert.**
Rawicz: **W. A. Busse.**

Poznań: Michaelis Asch, Wodna ulica Nr. 8./9. **Ed. Jeenicke,** Piekary Nr. 10.

Bnin: **A. Schnell.**
Buk: **J. Bellach.**
Gniezno: **Franciszek Dartsch.**
Grodzisk: **C. Raschke.**
Jarocin: **B. Hirschstein,** aptekarz.
Kempno: **H. Landau.**
Kozmin: **J. Czapski.**
Krotoszyn: **C. Tiesler.**
Lwówek: **W. Griebisch.**
Międzychód: **A. Selle,** aptekarz.
Nowe miasto nad Wartą: **Rob. Peyser.**
Ostrowo: **Alb. Garfey.**

Pleszew: **H. Joseph.**
Rogoźno: **C. W. L. Kayser.**
Smigiel: **C. E. Nitsche.**
Skoki: **A. Breunig.**
Skwierzyna: **Joz. Herrmann.**
Szamotuły: **Jul. Peyser.**
Witkowo: **R. A. Langiewicz.**
Wolsztyn: **E. Anders.**
Wronki: **H. Selle,** aptekarz.
Wulka pod Strzałkowem: **R. Pohlmann.**
Zaniemyśl: **Dr. Eckert.**
Zbąszyń: **Karol Kerger.**

Walne zebranie Towarzystwa Naukowej Pomocy
powiatu Średzkiego, w skutek postanowienia
Dyrekcji głównej w Poznaniu, odbędzie się w
Środzie dnia 15. Maja r. b. w czasie i w lokalu
zwyyczajnym, na które Szanownych Członków
i Obywateli powiatu zaprasza Komitet właściwy.

Towarzystwo Dam Śgo Wincentego w Śremie
sprzedaje miechy drelichowe po 2¹/₂ Złp., a zwy-
czajne po 2 Złp.; zgłosić się należy do Pani **Ho-
nikiewicz.**

Tym panom, którzy dobra sprzedać lub kupić,
wydzierżawić lub zadzierżawić chcą, poleca się agent
dóbr.

T. H. Hartmann w Wronkach.

21. Hotel Drezdeński 21.

Szanownej Publiczności, a zwłaszcza Szanownym
tym Osobom, które odemnie kupują, pokornie do-
noszę, że, zadosyćczyniac wielokrotnym wezwa-
niom, postanowiłem, obok fabryki obuwia dla Pa-
nów, utrzymywać także w zapasie jak największym
dobrze Skład Damskich trzewików i kamaszów. Go-
rąco usilować będę, abym i w tej gałęzi mego po-
wołania zawsze wszystkiego dostarczał co odpo-
wiada rzetelności i dobremu smakowi, i spodziewać
się mogę, że i w tym względzie odpowiedzieć zdo-
łam wszelkim żądaniom tych Dam, które mnie
Swém kupnem zaszczycać raczą.
Poznań, w Maju 1856.

Fr. Caldarola,
ulica Wilhelmska 21.

I. F. Poppe i Spółka w Berlinie

polecają z swego składu komisyjnego u Pana **Ru-
dolfa Rabsilber w Poznaniu**
kukurydę i guano w prawdziwym i świe-
żym towarze z zaručeniem.

Laskawe polecenia niezwłocznie wykonane zostaną.
Rudolf Rabsilber, spedytor.

Rolnikom

ofiaruje **Peruwiańskie guano, kar-
tofle cebulowe i krzyżce telnia**
Teodor Baarth.

Amerykańską kukurydzę zab koński
poleca: **Teodor Baarth.**

OBWIESZCZENIE

Dyrekcji Jeneralnej Ziemstwa w Poznaniu.

W skutek abluicyi czynszów i odprzedanych par-
cel, wypowiadają się z listów zastawnych 4 i 3¹/₂ %
wziętych na dobra poniżej wyszczególnione nastę-
pujące w obiegu publicznym będące numerami, które
w księdze hipotecznej wymazane być mają:

Nr. list zast.	D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież. amort.			
15	4352 Chaławy	Śrem	100
17	4354 dito	dito	100
24	4696 dito	dito	25
33	7237 Dębowałka III.	Wschowa	25
16	1760 Dłusko	Międzychód	500
17	1761 dito	dito	500
36	2551 dito	dito	100
37	2552 dito	dito	100
38	2553 dito	dito	100
40	2555 dito	dito	100
21	2246 Godzientowy	Ostrzeszów	50
24	5176 dito	dito	25
8	5846 Gostyczyna	Odolanów	500
16	10303 dito	dito	100
18	5064 dito	dito	50
26	131 Gorzuchowo	Gniezno	100
27	132 dito	dito	100
28	133 dito	dito	100
37	61 dito	dito	50
49	37 dito	dito	25
91	571 Gołębina	Kościan	50
92	572 dito	dito	50
93	573 dito	dito	50
94	574 dito	dito	50
115	4828 Karczewo	dito	25
116	4829 dito	dito	25
117	4830 dito	dito	25

Nr. list zast.	D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list zast.	D o b r a .	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież. amort.				bież. amort.			
2	2165 Lubikowo	Międzychód	1000	66	2311 Osiek	Krobia	50
3	2166 dito	dito	1000	68	2313 dito	dito	50
8	2171 dito	dito	1000	70	5295 dito	dito	25
28	2579 dito	dito	100	72	5297 dito	dito	25
29	2580 dito	dito	100	73	5298 dito	dito	25
48	3247 dito	dito	25	74	5299 dito	dito	25
5	692 Osiek	Krobia	1000	75	5300 dito	dito	25
7	694 dito	dito	1000	76	5301 dito	dito	25
8	695 dito	dito	1000	77	5302 dito	dito	25
11	698 dito	dito	1000	78	5303 dito	dito	25
12	699 dito	diso	1000	80	5305 dito	dito	25
13	700 dito	dito	1000	9	3268 Powodowo	Babimost	1000
14	701 dito	dito	1000	10	3269 dito	dito	1000
56	3670 dito	dito	1000	12	3271 dito	dito	1000
19	656 dito	dito	500	16	2683 dito	dito	500
20	657 dito	dito	500	17	2684 dito	dito	500
22	659 dito	dito	500	18	2685 dito	dito	500
23	660 dito	dito	500	21	2688 dito	dito	500
57	3083 dito	dito	500	29	1591 dito	dito	250
58	3084 dito	dito	500	36	4333 dito	dito	100
28	509 dito	dito	250	38	4335 dito	dito	100
59	1876 dito	dito	250	39	4336 dito	dito	100
60	1877 dito	dito	250	40	4337 dito	dito	100
38	755 dito	dito	100	46	4343 dito	dito	100
39	756 dito	dito	100	59	4677 dito	dito	25
40	757 dito	dito	100	60	4678 dito	dito	25
42	759 dito	dito	100	62	4680 dito	dito	25
43	760 dito	dito	100	26	3313 Parzeczewo	Kościan	500
44	761 dito	dito	100	31	2044 dito	dito	250
45	762 dito	dito	100	45	5415 dito	dito	100
46	763 dito	dito	100	46	5416 dito	dito	100
47	764 dito	dito	100	67	5754 dito	dito	25
48	765 dito	dito	100	4	3704 Sielec	Wągrowiec	1000
49	766 dito	dito	100	17	1901 dito	dito	250
61	4951 dito	dito	100	18	1902 dito	dito	250
63	4953 dito	dito	100	31	2341 dito	dito	50
64	4954 dito	dito	100	10	3760 Świątkowo	dito	1000
65	4955 dito	dito	100	11	3761 dito	dito	1000

Nr. list zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list zast.		D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.				bież.	amort.				bież.	amort.			
12	3762	Świątkowo	Wągrowiec	1000	9	2733	Wysiny	Chodzież	1000	121	2234	Wysiny	Chodzież	20
14	3764	dito	dito	1000	10	2734	dito	dito	1000	122	2235	dito	dito	20
15	3765	dito	dito	1000	13	2737	dito	dito	1000	123	2236	dito	dito	20
16	3766	dito	dito	1000	14	2738	dito	dito	1000	124	2237	dito	dito	20
18	3768	dito	dito	1000	16	2740	dito	dito	1000	125	2238	dito	dito	20
29	3160	dito	dito	500	17	2741	dito	dito	1000					
30	3161	dito	dito	500	19	2743	dito	dito	1000					
50	5098	dito	dito	100	20	2744	dito	dito	1000					
51	5099	dito	dito	100	21	2745	dito	dito	1000					
52	5100	dito	dito	100	26	2552	dito	dito	500					
55	5103	dito	dito	100	27	2553	dito	dito	500					
56	5104	dito	dito	100	28	2554	dito	dito	500					
57	5105	dito	dito	100	29	2555	dito	dito	500					
58	5106	dito	dito	100	30	2556	dito	dito	500					
92	5486	dito	dito	25	31	2557	dito	dito	500					
3	1285	Szyplowo	Pleszew	1000	32	2558	dito	dito	500					
7	1060	dito	dito	500	33	2559	dito	dito	500					
33	686	dito	dito	50	34	2560	dito	dito	500					
24	3925	Tuchorze	Babimost	500	35	2561	dito	dito	500					
37	2333	dito	dito	250	36	2562	dito	dito	500					
43	6644	dito	dito	100	37	2563	dito	dito	500					
49	6650	dito	dito	100	38	2564	dito	dito	500					
102	6946	dito	dito	25	39	2565	dito	dito	500					
61	999	Witkowo	Gnieszno	100	40	2566	dito	dito	500					
62	1000	dito	dito	100	41	2567	dito	dito	500					
64	1002	dito	dito	100	42	2568	dito	dito	500					
65	1003	dito	dito	100	43	2569	dito	dito	500					
14	6134	Zbąszyń	Międzyrzecz	1000	47	2457	dito	dito	200					
16	6136	dito	dito	1000	48	2458	dito	dito	200					
17	6137	dito	dito	1000	49	2459	dito	dito	200					
18	6138	dito	dito	1000	50	2460	dito	dito	200					
19	6139	dito	dito	1000	51	2461	dito	dito	200					
36	5150	dito	dito	500	52	2462	dito	dito	200					
37	5151	dito	dito	500	53	2463	dito	dito	200					
39	5153	dito	dito	500	54	2464	dito	dito	200					
41	5155	dito	dito	500	55	2465	dito	dito	200					
42	5156	dito	dito	500	57	2467	dito	dito	200					
43	5157	dito	dito	500	58	2468	dito	dito	200					
45	5159	dito	dito	500	59	2469	dito	dito	200					
48	5162	dito	dito	500	61	2471	dito	dito	200					
49	5163	dito	dito	500	62	2472	dito	dito	200					
50	5164	dito	dito	500	63	2473	dito	dito	200					
51	5165	dito	dito	500	64	2474	dito	dito	200					
53	5167	dito	dito	500	65	2475	dito	dito	200					
54	5168	dito	dito	500	66	2476	dito	dito	200					
68	2949	dito	dito	250	67	2808	dito	dito	100					
70	2951	dito	dito	250	68	2809	dito	dito	100					
71	2952	dito	dito	250	69	2810	dito	dito	100					
81	9019	dito	dito	100	70	2811	dito	dito	100					
83	9021	dito	dito	100	71	2812	dito	dito	100					
84	9022	dito	dito	100	72	2813	dito	dito	100					
86	9024	dito	dito	100	73	2814	dito	dito	100					
87	9025	dito	dito	100	74	2815	dito	dito	100					
88	9026	dito	dito	100	75	2816	dito	dito	100					
89	9027	dito	dito	100	76	2817	dito	dito	100					
90	9028	dito	dito	100	77	2818	dito	dito	100					
91	9029	dito	dito	100	78	2819	dito	dito	100					
107	4333	dito	dito	50	79	2820	dito	dito	100					
108	4334	dito	dito	50	80	2821	dito	dito	100					
109	4335	dito	dito	50	81	2822	dito	dito	100					
110	4336	dito	dito	50	82	2823	dito	dito	100					
112	4338	dito	dito	50	83	2824	dito	dito	100					
130	8771	dito	dito	25	84	2825	dito	dito	100					
131	8772	dito	dito	25	85	2826	dito	dito	100					
132	8773	dito	dito	25	86	2827	dito	dito	100					
133	8774	dito	dito	25	87	2828	dito	dito	100					
					88	2829	dito	dito	100					
					93	2960	dito	dito	40					
					94	2961	dito	dito	40					
					95	2962	dito	dito	40					
					96	2963	dito	dito	40					
					97	2964	dito	dito	40					
					98	2965	dito	dito	40					
					99	2966	dito	dito	40					
					101	2968	dito	dito	40					
					102	2969	dito	dito	40					
					103	2970	dito	dito	40					
					104	2971	dito	dito	40					
					105	2972	dito	dito	40					
					106	2973	dito	dito	40					
					110	2223	dito	dito	20					
					111	2224	dito	dito	20					
					112	2225	dito	dito	20					
					113	2226	dito	dito	20					
					114	2227	dito	dito	20					
					115	2228	dito	dito	20					
					116	2229	dito	dito	20					
					118	2231	dito	dito	20					
					119	2232	dito	dito	20					
					120	2233	dito	dito	20					
4	4318	Ostrobudki	Krobia	1000										
5	4319	dito	dito	1000										
6	4320	dito	dito	1000										
7	4321	dito	dito	1000										
8	4322	dito	dito	1000										
14	4250	dito	dito	500										
42	4547	dito	dito	100										
51	4306	dito	dito	40										
52	4307	dito	dito	40										
31	4085	Pamiątkowo	Poznań	20										
32	4086	dito	dito	20										
21	2353	Rokitnica	dito	100										
27	2599	dito	dito	40										
28	2600	dito	dito	40										
2	483	Siedmiorogowo	Krotoszyn	1000										
10	389	dito	dito	500										
22	376	dito	dito	200										
32	391	dito	dito	100										
43	921	dito	dito	40										
52	357	dito	dito	20										
8	1969	Wyszki	Pleszew	500										
8	2732	Wysiny	Chodzież	1000										

Wzywamy przeto posiadaczy rzeczonych listów zastawnych, aby je z należąciami do nich kuponami w stanie do obiegu publicznego usposobionym, w nadchodzącym na Św. Jan r. b. terminie poboru prowizji ziemskiej a mianowicie w czasie od 4. do końca Sierpnia r. b. z rana od godziny 9ej do 12ej pod zagrożeniem powtórnego wywołania na ich koszt, do kasy naszej złożyli, a za nie inne listy zastawne takiej samej wartości z kuponami odebrali. Zamiejscowym wolno powyższe listy zastawne niefrankowanymi podaniami nadesłać a w 8. dniach po upływie rzeczzonego terminu odbiorą pocztą franko inne listy zastawne.

Poznań, dnia 1. Maja 1856.

Nowe modne ubiory dla mężczyzn na porę latową 1856.

Jakóba Kantorowicza.

Odebrane z Paryża modele

surduty wierzchnie á l'Orloff,

paletoty á la Clarendon,

fraki á Walewski,

westki i spodnie á la Cavour

kazałem w znacznej ilości kopiować.

Zaszczycającą mnie publiczność przekona się znów, iż piękność i zbyt niskie ceny tych przedmiotów odpowiadają całkiem wsławniej opinii, której mój handel ciągle doznaje.

Jakób Kantorowicz,

przy ulicy Wilhelmowej 10 naprzeciw frontu bocznego pałacu Raczynskich.

Przestroga.

Na dniu 24. lub 25. Kwietnia r. b. dałem byłemu ekonomowi Feliksowi Ciesielskiemu weksel na 400 tal. na jego ordre wystawiony i za trzy miesiące płatny, do sprzedania. Ciesielski nie dał mi na weksel ten żadnej waluty i uszedł.

Przestrzegam zatem każdego, aby weksla tego nie kupił.

Kamionki pod Kurnikiem, dnia 5. Maja 1856. r.

Jan Bukowski, właściciel gruntu.

Prawdziwy angielski **Patent-Portland Cement**, dając za takowy zaręczenie i szczeniński Portland-Cement poleca tanio

Rudolf Rabsilber

spedytor, przy wielkich garbarach Nr. 18.

Lekcje w robotach damskich wszelkiego rodzaju, udziela **T. Simon.** Odeum 3. pietro.

2 Tal. nagrody.

W okolicy Bramy królewskiej zgubiono broszę w złoto oprawną z granatkami, w której kamyszka braknie. Kto takową w hotelu Drezdeńskim odda, otrzyma powyższą nagrodę.

Kamienica pod Nr. 35. przy ulicy Wrocławskiej, jest z wolnej ręki do sprzedania.

CENY TARGOWE

</